

Krystyna Stasiewicz

"Ignacy Krasicki na Warmii
1766-1772. Przekazy źródłowe", cz. I:
1766-1768, cz. II: 1769-1772, zebrał i
oprac. Alojzy Szorc, Olsztyn 2002 :
[recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 573-577

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ignacy Krasicki na Warmii 1766—1772. Przekazy źródłowe, cz. I: 1766—1768, cz. II: 1769—1772, zebrał i oprac. ks. Alojzy Szorc, Wydawnictwo Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie nr 206, Olsztyn 2002.

Na tę książkę czekaliśmy już w 2001 r. Miała się ukazać w oficynie Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego na dwusetną rocznicę śmierci Ignacego Krasickiego, dzięki finansowemu wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego załatwionemu przez Polskie Towarzystwo Badań nad Wiekiem Osiemnastym. Śladem pierwotnego przeznaczenia książki jest dedykacja, którą ks. Alojzy Szorc opatrzył edycje: „Wielkiemu poecie i biskupowi warmińskiemu w dwusetną rocznicę śmierci”. Liczba arkuszy wydawniczych wzrosła z planowanych 15 do 31,25, zmienił się fundator pozyskany przez Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego — Komitet Badań Naukowych, nie zmienił się impresor. Obszerna, trójjęzyczna praca źródłowa (teksty łacińskie, niemieckie i polskie) z powodów technicznych została rozdzielona na dwie części: pierwsza obejmuje materiały od 29 maja 1766 r. do 28 grudnia 1768 r., druga od 11 stycznia 1769 r. do 31 grudnia 1772 r. Najbardziej udokumentowany jest rok 1767 (90 dokumentów). Edytor z siedmiu lat zebrał 415 przekazów źródłowych, w tym w części pierwszej 197, a w części drugiej 218. Większość z nich została opublikowana po raz pierwszy, ale ks. A. Szorc przedrukował kilkanaście dokumentów już publikowanych, głównie przez Ludwika Bernackiego, dyrektora lwowskiego Ossolineum, który zaczął zbierać krasiciana jeszcze przed I wojną światową. Okazało się, że materiały są rozrzucone po archiwach w Polsce i za granicą, a mianowicie w berlińskim Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Archivum Secretum Vaticanum, a w Polsce znajdują się w Archiwach Państwowych w Gdańsku i Toruniu, Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, w Bibliotece Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, a głównie w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej (w działach: Archiwum Biskupie i Archiwum Kapitulne). Ks. Szorc, jak mało kto zajmujący się Krasickim, miał nieograniczony dostęp do zbiorów fromborskich i w związku z tym posiadał doskonale rozeznanie w skomplikowanym układzie Archiwum Archidiecezjalnego.

Zebrane materiały są różnego typu, różnej wagi. Mamy dokumenty dotyczące działalności Krasickiego, kapituły oraz ilustrujące stan diecezji warmińskiej z uwzględnieniem trzech porobiorowych miesięcy. Są również pisma wypływające z kancelarii biskupa, kapituły, papieskiej, Kamery Królewskiej, a także z kancelarii rad miast pruskich. Archiwalia prezentowane w książce mają różną rangę, ale zawarte w nich sprawy drobne i wielkiej wagi tworzą w sumie ciekawy obraz problemów warmińskiego dominium w wymiarze nie tylko pruskim, a więc regionalnym, ale i ogólnopolskim, a nawet europejskim poprzez zawężenia polityczno-wyznaniowe z innymi państwami: Austrią, Watykanem, Prusami Fryderyka.

Zachowane dokumenty są oryginałami (listy, protokoły posiedzeń kapituły warmińskiej), minutami, kopiami listów i różnych akt sporządzonych przez ówczesnych notariuszy. Ignacy Krasicki, bohater książki, rzadko pisał sam. Najczęściej wyręczał go sekretarz Michał Mowiński. Wydawca stwierdza, że ów sekretarz robił niekiedy błędy gramatyczne i ortograficzne w tekstach łacińskich, których XBW nie poprawiał, tylko z zaufaniem pismo podpisywał.

Wśród licznych problemów pojawiających się w drukowanych materiałach pięć jest najwyraźniejszych i we wstępie edytor pokrótce je omawia.

Wiele miejsca zajmuje dokumentacja zawilej procedury objęcia biskupstwa przez Krasickiego. Jako pierwszy dokument ks. Szorc przedrukowuje list króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do Adama Stanisława Grabowskiego z 29 maja 1766 r., w którym dziękuje biskupowi warmińskiemu za wysunięcie kandydatury Krasickiego na swego koadiutora i prosi jednocześnie o pomoc w uzyskaniu kanonii warmińskiej dla tegoż, która utoruje mu drogę do koadiutorii. Zabrakło jednak pierwszego znanego dokumentu, w którym jest wzmianka o koadiutorii. Chodzi o list króla z 8 kwietnia 1766 r. do Aleksego Husarzewskiego uważany dziś za zaginiony, ale opublikowany w okresie międzywojennym przez Bernackiego¹.

Dowiadujemy się z drukowanych archiwaliów o administracyjnych powinnościach biskupa Krasickiego. Były to *articuli iurati*, a także przyjęcie protokołu, jak dziś powiedzielibyśmy, zdawczo-odbiorczego, tzn. opisu inwentarza biskupstwa spisane przez kanoników w dwóch egzemplarzach — jeden podpisany przez nich, drugi również przez XBW. Zachował się tylko egzemplarz pierwszy.

Drugim ważnym tematem są relacje między biskupem Krasickim a kapitułą. Wiele dokumentów dotyczy obsady kanonii, konfliktu wewnątrzkapitulnego z 1768 r., który przekroczył granice Warmii i usłyszano o nim w Warszawie. Dużo miejsca zajmują sprawy prowadzone przez najbliższych współpracowników XBW, starszych od niego blisko dwadzieścia lat, zasiedziały w kapitule. Chodzi o Bawarczyka, kanonika i sufragana Karola Zehmena i o Tomasza Szczepańskiego, zaufanego prałata Krasickiego, którego na czas swej nieobecności w Prusach mianował administratorem biskupstwa z poinformowaniem o tym kapituły.

Trzeci temat pojawiający się w dokumentach stanowi działalność duszpasterska Krasickiego. Otaczał się biskup, co jest zrozumiałe, duchownymi, do których miał zaufanie. Byli to Michał Mowiński i Stanisław Drożyłowski. Preferował księży związanych z jego macierzystą diecezją przemyską. Dzięki sugestii Krasickiego z 1767 r. kustoszem kapituły został sufragan przemyski Jan Krzyżanowski, a przebywający czasowo w Przemyśle jezuita Franciszek Borowski, późniejszy proboszcz z Radostwa, został kanonikiem koadiutorii warmińskiej.

Krasicki, jak wynika ze źródeł, umiejętnie organizował wizytacje duszpasterskie. Wizytował sam, zlecał je też Szczepańskiemu, a nawet archiprezbiterom, których zobowiązywał do przeprowadzenia wizytacji w podległych im dekanatach i przesłania protokołów do kurii.

Ważnym dokumentem, najobszerniejszym w całym zbiorze, jest dwudziestostronicowe sprawozdanie XBW o stanie diecezji pisane 2 grudnia 1771 r. z Fromborka do Rzymu. Przesłał je przez kapelana Fabiana Mączyńskiego, któremu wystawił pełnomocnictwo następnego dnia. Tekst pełnomocnictwa po raz pierwszy ze zbiorów watykańskich wy dobył ks. dr Adam Ornatek², ale nie drukuje go A. Szorc, a szkoda, bo łącznie z łacińskim sprawozdaniem, w którym jest mowa o pełnomocniku, bez wymieniania

1 L. Bernacki, *Materiały do życiorysu i twórczości Ignacego Krasickiego*, Pamiętnik Literacki, 1929, ss. 421—422; por. J. Dygdała, *Szersze tło zabiegów króla Stanisława Augusta o biskupstwo warmińskie dla Ignacego Krasickiego*, w: *Ignacy Krasicki. Nowe spojrzenia*, pod red. Z. Golińskiego, T. Kostkiewiczowej, K. Stasiewicz, Warszawa 2001, ss. 14—15.

2 A. Ornatek, *Kontakty biskupa Ignacego Krasickiego ze Stolicą Apostolską. Aneks*, w: *Ignacy Krasicki. Nowe spojrzenia*, s. 59.

nazwiska, stanowiłoby to dokumentalny duet, uprzednio drukowany (sprawozdanie opublikował Bernacki w 1934 r.).

Czwarty temat dotyczy stanowiska Krasickiego wobec zawirowań politycznych (m.in. sprawa barska, reakcja na zabór Warmii).

Ostatni blok tematyczny, do którego A. Szorc znalazł sporo źródeł, związany jest z narastającym konfliktem Warmii z Prusami. Bogato udokumentowany został zabór Warmii i sytuacja tej dzielnicy w trzech porozbiorowych miesiącach.

Edytor podkreśla, że niewielką liczbę dokumentów publikuje w regescie. To samo można było uczynić z innymi, zwłaszcza pochodzącymi z archiwum Archidiecezji Warmińskiej.

Wydawca informuje, że „nie zdołał i nie zamierzał wydać wszystkich tekstów dotyczących Krasickiego, innych osobistości regionu czy Warmii tych siedmiu lat, bo to spowodowałoby znaczne rozszerzenie i tak dużej liczby dokumentów, które nie zmieściły się w jednym tomie, jak to zamierzał wydawca” (s. 35). Ze względów intronigatorskich obszerny tom, równający się grubością pierwszemu tomowi *Korespondencji Ignacego Krasickiego*³, porządnie zszytego, oprawionego w płótno, rozdzielono na dwie części, dano tę samą, zaprojektowaną przez Elżbietę Skórę, okładkę, z wymienieniem na grzbiecie książki numeru części i spięto banderolą.

Zróżnicowany treściowo materiał źródłowy ks. Szorc ułożył w kolejności chronologicznej i opatrzył numerem bieżącym, w każdej części zaczynając numerację od początku. Po hasle tytułowym, wskazującym nadawcę i odbiorcę, edytor umieszcza datę, robi streszczenie (nawet w tekstach polskojęzycznych), po czym następuje metryczka dokumentu ze stałymi elementami: miejscem przechowywania z aktualną sygnaturą, określeniem charakteru zapisu (autograf, odpis, minuta), informacją o podstawie tekstowej i dotychczasowych publikacjach. Edytor podaje tekst w transkrypcji. Rozwiązuje skróty bez stosowania tradycyjnych nawiasów kwadratowych. Komentarz jest lakoniczny. Część informacji, a właściwie tło spraw, znaleźć można w trzydziestoczterostronicowym *Wstępie*. Wyjaśnienie osób zostało przeniesione do indeksu osobowego.

Porównajmy ten sam tekst wydany przez zespół profesora Tadeusza Mikulskiego i drukowany w omawianej edycji olsztyńskiej. W pierwszym tomie *Korespondencji*⁴ pod nr 114 czytamy:

„Karol Radziwiłł do Krasickiego

Radom, 23 VII 1767

Autograf z Arch. Biskupiego we Fromborku, sygn. D 112, k. 107,

obecnie w Arch. Diecezji Warmińskiej w Olsztynie. List pisany ręką sekretarza, podpis ręką Karola Radziwiłła”.

W podpisie „JOWKsMci Dobrodzieja szczerze zyczliwym bratem i unizonym sługą Karol Książę Radziwiłł

Marsz. Konf. Gene. Kor.

Z Radomia, dnia 13 lipca 1767

[adresat] JOXMć Biskup Warmiński”

W przypisach tekstowych:

1. „Karol Stanisław Radziwiłł zwraca się tu do Krasickiego jako marszałek konfederacji radomskiej.

3 Z papierów Ludwika Bernackiego wydali i opracowali Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński, pod red. T. Mikulskiego, t. 1, Wrocław 1958.

4 Ibidem, ss. 179—180.

2. Dnia 23 czerwca 1767 zawiązana została w Radomiu konfederacja generalna pod laską Karola Stanisława Radziwiłła, znana pod nazwą konfederacji radomskiej.

3. Katarzyna II, carowa rosyjska.

4. L. Bernacki w *Materiałach...* („Pamiętnik Literacki”, XXVI, 1929, s. 643—644) ogłosił akt przystąpienia sześciu biskupów, wśród nich i Ignacego Krasickiego, do konfederacji radomskiej; mimo formalnego przystąpienia do konfederacji Krasicki nie brał w niej czynnego udziału, gdyż zarówno w konfederacji radomskiej, jak i późniejszej barskiej nie był bezpośrednio zaangażowany i wobec tego pozostał na uboczu”.

Alojzy Szorc wydaje ten dokument w części I (nr 95, s. 194) nieco inaczej:

„Karol Radziwiłł (zwany Panie Kochanku) do Ignacego Krasickiego

Radom, 23 czerwca 1767

Wzywa Krasickiego, aby poparł konfederację radomską, zawiązaną 23 czerwca 1767 pod protekcją cesarzowej rosyjskiej Katarzyny II.

Oryginał: AAWO, AB, D112, k. 107; adresu brak, ale adresata wskazuje zamieszczony na dolnym marginesie napis: Jaśnie Oświecony Książę Jegomość Biskup Warmiński.

Druk: *Korespondencja Ignacego Krasickiego*, t. 1, s. 179—180, faksymile oryginału, tamże, rycina nr 13.

przy podpisie ^{a-} Karol Książę Radziwiłł marszałek konfederacji generalnej koronnej ^{-a}

^{a-a} własnoręcznie”

W indeksie osób po *Radziwiłł Karol (Panie Kochanku)* notuje: „przywódca konfederacji radomskiej” (s. 311). W *Korespondencji Ignacego Krasickiego* jest inaczej. Osoby zaznacza się przy pierwszej wzmiance, a rolę odsyłacza do objaśnienia podstawowego spełnienia indeks osobowy do całości umieszczony w drugim tomie. Dowiadujemy się, że Karol Radziwiłł pojawia się w liście Krasickiego do Jacka Ogrodzkiego w tomie pierwszym na s. 119, a w przyp. 40, dotyczącym tegoż dokumentu, czytamy: „Karol Stanisław Radziwiłł, Panie Kochanku (1734—1790), generał wojsk litewskich, w 1752 r. podczaszy wielki litewski, w tymże jeszcze roku miecznik wielki litewski, od r. 1762 wojewoda wileński”⁵.

W olsztyńskiej edycji niepotrzebnie polonizowane są niektóre imiona cudzoziemców (np. Durini Anioł Maria zamiast Angelo Maria, Visconti Antoni zamiast Antonio). W polskich streszczeniach dokumentów Edytor niemieckie nazwy miejscowości, które po 1945 r. znalazły się w granicach Polski, podaje w wersji polskiej, a jeżeli nie odnalazł ich w słownikach, pozostawia nazwę ze źródła. W indeksie miejscowości (do każdej części oddzielnym, tak jak i w przypadku indeksu osób) daje odsyłacze. Jestem za zachowaniem w streszczeniach nazw ze źródeł. W indeksie natomiast jak najbardziej potrzebne są odsyłacze do zaktualizowanego brzmienia nazw. Zdarzają się w wykazie opuszczenia, np. w części I: Eschenau, zob. Jesionowo i Jesionowa z paginacją brak, w części II: Sonnenberg, zob. Bogdany i Bogdan brak.

Zatrzymajmy się przy sprawie rozwiązywania skrótów. Z przytoczonego listu Karola Radziwiłła do Krasickiego wynika, że edytorzy różnie do tego podchodzili. W *Korespondencji* skrótów nie rozwiązywano, natomiast A. Szorc rozwiązuje bez zaznaczenia tego. Jestem za rozwiązaniem trzecim — skróty należy rozwiązywać i zaznaczać to, a to dlatego, że niekiedy wydawca może się mylić, czego przykładem jest niewłaściwe rozwiązanie skrótu JOXJMć Biskup Warmiński (tak w oryginale). Ks. Szorc rozwija go tak: Jaśnie Oświecony Książę Jegomość Biskup Warmiński. Powinno być: Jaśnie Oświecony Książę Jejmość Biskup Warmiński. Potwierdzeniem tego niech będzie tytuł okolicznościowego

⁵ Ibidem, s. 122.

druczku (B. KUL XVIII 3345), w którym zapisano tytuł bez skrótów: *Przywitanie Jaśnie Oświeconego Księcia JMci Biskupa Warmińskiego, od Drukarni Gröllowskiej, gdy ją odwiedzić raczył roku 1780, dnia 1 lipca.*

Edytor olsztyński rozwiązuje skrót *Wasza Królewska Mć* jako *Wasza Królewska Miłość*. Niepotrzebnie *Mość* zastępuje słowem *Miłość*. Oddajmy głos samemu Krasickiemu, który w liście do Stanisława Augusta tak pisze z Królewca 14 sierpnia 1780 r., nie stosując skrótów:

„Najjaśniejszy Panie

Rozrzewniłeś Wasza Królewska Mość, Pan Mój Miłościwy, dawnego i wiernego sługę swojego pełnymi dobroci wyrazami”.

i w podpisie

„Waszej Królewskiej Mości

Pana Mojego Miłościwego

Wiernym i najobowiązujszym

ślugą

I. Krasicki”⁶

Ks. Szorc stwierdza, że „publikowane źródła częściowo tylko pozwalają na uzupełnienie diariusza Krasickiego opublikowanego przed laty przez Zbigniewa Golińskiego” (s. 11). Chodzi oczywiście o *Kronikę życia i twórczości Krasickiego* opracowaną przez Zbigniewa Golińskiego i wydaną w pierwszym tomie *Korespondencji Ignacego Krasickiego*⁷. Z roku 1766 naliczyłam 32 uzupełnienia (dokumenty nr 4—6, 8—12, 14—22, 24, 25, 27, 28, 30—40). Wiadomości mogą kryć się w druczku (A. Szorc niektóre uwzględniła w swojej edycji). Znalazłam dwa nienotowane przez Estreichera w *Bibliografii*⁸.

Należy podkreślić, że ze znużonej pracy edytora Szorca, która wydała piękne owoce, korzystać będą nie tylko historycy, ale także historycy Kościoła i literatury. Trzeba tylko obudzić ducha marketingu przy kolportowaniu książki poświęconej krasicianom warmińskim z lat 1766—1772.

Krystyna Stasiewicz

Celina Grabowska, *Olsztyn na starych pocztówkach. Olsztyn auf alten Postkarten*, Muzeum Warmii i Mazur, Olsztyn 2003, ss. 439.

Z okazji sześćsetpięćdziesięciolecia Olsztyna prawie jednocześnie ukazały się na rynku wydawniczym dwie pozycje przedstawiające Olsztyn na pocztówkach z przełomu XIX i XX w. Autorką pierwszej pozycji pt. *Olsztyn na starych pocztówkach* jest pracownica Działu Historii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, Celina Grabowska. Album, którego wydawcą jest Muzeum Warmii i Mazur (przy wsparciu finansowym Prezydenta Miasta Olsztyna i Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich), prezentuje w sumie sto dziewięćdziesiąt trzy karty pocztowe, w większości przechowywane w olsztyńskim muzeum. Niewielka tylko liczba pochodzi ze zbiorów prywatnych. Album został wydany w dwóch wersjach językowych, obok tekstów w języku polskim zamieszczone zostały dokładne tłumaczenia w języku niemieckim. Z pewnością jest to ukłon w stronę dawnych

⁶ Ibidem, s. 406.

⁷ Ibidem, ss. XXXI—LXXV.

⁸ K. Stasiewicz, *Uzupełnienia do Kroniki życia i twórczości Ignacego Krasickiego*, Roczniki Humanistyczne KUL, 2002, t. L, z. 1, ss. 73—79.